

**Janusz Świniarski**

## **Zastosowanie czwórdzielności w badaniach bezpieczeństwa penitencjarnego**

### **Application of quadruplicity in penitentiary safety research**

Inspiracją niniejszego tekstu jest przeświadczenie pitagorejczyków, że korzeniami i źródłem pełnej wiedzy jest czwórdzielność wyrażana w „arcyczwórcie” zwanej też tetriaktys. Ta czwórdzielność przewija się z różną wyrazistością w dziejach myśli ludzkiej, która poszukuje wyjaśnienia i zrozumienia poznawanych rzeczy. Wyeksponowana jest w tekstach Arystotelesa i zastosowana m.in. w nauce o czterech pierwszych przyczynach, która przeżywa renesans we współczesnym holizmie teoriopoznawczym. Nauka ta wybarwia takie cztery przyczyny jak: budulcowa (materialna), sprawcza, formalna i celowa. Wyrazem tego jest traktowanie czwórpodziału jako „twardego rdzenia” badań nie tylko bezpieczeństwa, który przejawia się rozróżnieniem czterech metod sprawiania (czynienia) bezpieczeństwa oraz badaniach bezpieczeństwa, także penitencjarnego, jako fraktalnego systemu, w tym głównie czteroelementowego systemu społecznego.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo penitencjarne, czwórdzielność, zagrożenia, cztery pierwsze przyczyny, system społeczny.

The chapter is inspired by the Pythagoreans' conviction that the root and source of full knowledge is the quadruplicity, expressed in the “arch quadruple”, also known as the tetriaktys. This quadruplicity has occurred with various perspicuity in the history of human thought which seeks explanation and understanding of the things learnt. It is exposed in Aristotle's texts and applied, inter alia, to the science of the first four causes, which is experiencing a renaissance in contemporary epistemological holism. This science highlights the following four causes: the material

cause, the formal cause, the efficient cause, and the final cause. This science has been applied in the philosophy of security and the newest science of security – securitology. It is expressed in treating the quadruplicity as the “hard core” of research not only of security studies, which is manifested in securitological and praxeological research distinguishing the four methods of generating (making) security and researching security as a fractal system, mainly as the quadruple-element social system.

**Key words:** penitentiary safety, threats, challenges, system social, the pillars of security.

## Wstęp

Tradycyjne wyjaśnianie naukowe („ogólne i konieczne”) nie tylko w naukach społecznych i dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie (odnoszące się także do bezpieczeństwa penitencjarnego) w rozróżnieniach propagowanych w literaturze współczesnej obejmuje:

- wyjaśnienie przyczynowe,
- wyjaśnienie strukturalne,
- wyjaśnienie funkcjonalne,
- wyjaśnienie teleologiczne.

U podstaw tych rodzajów wyjaśnień niewątpliwie leży arystotelesowska koncepcja czwórpodziału pierwszych (w sensie uniwersalnych) przyczyn, zgodnie z którą „wiedzę prawdziwą posiada ten, kto potrafi wskazać cztery pierwsze przyczyny”, a mianowicie:

- budulcową (materialną),
- sprawczą,
- formalną,
- celową,

albowiem: „1) aby rzecz zaistniała, musi z czegoś powstać (przyczyna materialna); 2) aby rzecz miała dany kształt, musi być uformowana (przyczyna formalna); 3) aby rzecz ulegała zmianie, coś musi wprawiać ją w ruch (przyczyna sprawcza); 4) aby rzecz była w ruchu, konieczny jest jego cel, kierunek (przyczyna celowa)”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Czajkowski, *Wyjaśnianie empiryczne i interpretacyjne działań politycznych*, „Teoria Polityki” 2020, nr 4, s. 45.

Ten czwórpodział w wyjaśnieniach (przyczynowych, strukturalnych i funkcjonalnych oraz teleologicznych) zmodyfikowano w erze nauki nowożytnej. W tej erze wyjaśnienia naukowe starano się zredukować do jednej przyczyny, a mianowicie głównie sprawczej, potwierdzanej zmysłowo, empirycznie i eksperymentalnie oraz jakoś mierzalnej<sup>2</sup>. Wiele wskazuje na to, że lansowany od drugiej połowy XX wieku holizm teoriopoznawczy rezygnuje z tej redukcji na rzecz, z jednej strony – „ustalenia najlepszego, najbardziej adekwatnego, pasującego do faktów wyjaśnienia ze zbioru znanych, rywalizujących hipotez”, z drugiej zaś – sformułowania „nowej, lepiej tłumaczącej fakty hipotezy”, i wreszcie trzeciej – pozyskania nowych danych empirycznych, które mogą sprawić, „że dotychczas przyjęte wyjaśnienie straci status «najlepszego»”<sup>3</sup>. Owo „najlepsze wyjaśnienie” to takie, które jest „najbardziej prawdopodobne” (*likeliest*) i „najatrakcyjniejsze” (*loveliest*). O ile „wyjaśnienie najbardziej prawdopodobne” to takie, które jest najlepiej uzasadnione, to „najatrakcyjniejsze” to takie, które jest najbardziej zrozumiałe.

Tych „najbardziej prawdopodobnych” i „najatrakcyjniejszych” wyjaśnień poszukiwały i chyba wciąż poszukują cztery wielkie nurty w metodologii nauki – dotyczy to również bezpieczeństwa penitencjarnego, a mianowicie:

- anarchizm metodologiczny,
- socjologizm,
- elitaryzm,
- racjonalnych rekonstrukcji<sup>4</sup>,

a według Imre Lakatosa z perspektywy historii nauki, takie jak:

- indukcjonizm,
- konwencjonalizm,
- falsyfikacjonizm metodologiczny,
- metodologia naukowych programów badawczych<sup>5</sup>.

Nurty te wydaje się łączyć przekonanie, że „wszelka ludzka wiedza ufundowana jest na ogólnym schemacie pojęciowym, które sami tworzymy”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Z. Krasnodębski, *Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych*, Warszawa 1986, s. 13-17.

<sup>3</sup> D. Sagan, *Wnioskowanie do najlepszego wyjaśnienia jako metodologiczna podstawa inteligentnego projektu*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2014, nr 1 (199), s. 46.

<sup>4</sup> W. Sady, *Cztery wielkie nurty w metodologii XX wieku*, „Filozofia Nauki” 1996, nr 4/2, s. 79-93.

<sup>5</sup> I. Lakatos, *Historia nauki a jej racjonalne rekonstrukcje*, przełożył Wojciech Sady, [w:] <https://sady.up.krakow.pl/filnauk.lakatos.hnracijrek.htm> (dostęp: 20.02.2022).

<sup>6</sup> W. Sady, op. cit., s. 92.

Dlatego konstatuje Wojciech Sady: „racjonalni filozofowie nauki powinni dokonywać wyboru spośród dostępnych schematów metodologii nauki w kontekście wiedzy doświadczalnej i teoretycznej danego czasu – dokonywanymi w sposób intuicyjny przez elitę naukową”<sup>7</sup>. Wyborów, które w metodologii racjonalnych rekonstrukcji są określane pojęciem podobieństwa do prawdy (*verisimilitude*) – prawdy jako zgodności myśli z rzeczywistością. Nie sposób badać zjawisk zachodzących w przestrzeni bezpieczeństwa penitencjarnego bez uwzględniania tych zasad.

### Czwórdzielność jako twardy rdzeń badań nie tylko bezpieczeństwa

Za sprawą Augusta Comte’a (inicjatora pozytywizmu) wyeksponowano ponownie antyczne przeświadczenie, że przedmiot nauk społecznych i przyrodniczych jest zasadniczo taki sam, gdyż przyroda i społeczeństwo mają taką samą naturę. Wszelako już Platon przyjmował, że struktura duszy, jako tego, co stanowi istotę zarówno człowieka, jak i państwa oraz wszechrzeczy jest podobna, wręcz strukturalnie nawet taka sama. Tym tropem poszedł pozytywizm i nurt racjonalnych rekonstrukcji, twierdząc, że istnieją uniwersalne, konstruktywne dla nauki reguły uznania, odrzucenia lub wyboru teorii najlepszych spośród dostępnych – teorii „najbardziej prawdopodobnych” i „najatrakcyjniejszych”. Takimi uniwersalnymi i konstruktywnymi zasadami uznania wydaje się, że jest nie tylko wspomniana już zasada przeciwieństwa (jedności i walki przeciwieństw) oraz analogii, lecz także zasada czwórdzielności. Ślady interpretacji „arcyczwórki” dają się odnaleźć w arystotelesowskim podziale na cztery rodzaje myślenia owocujące w czterech podstawowych rodzajach wiedzy, to jest:

- intuicyjnej,
- praktycznej,
- teoretycznej,
- naukowej.

Można hipotetycznie ślady te ująć jako takie, że: 1) myślenie intuicyjne owocuje w wiedzy mistyczno-intuicyjnej skupionej wokół

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 93.

monady (jedności), jedynki i substancji – podstawy; 2) myślenie praktyczne w wiedzy związanej z dyadą i przeciwieństwami oraz „czynieniem rzeczy innymi”, tzn. czynami ludzi i ich aktywnością balansującą wokół tego, co konieczne, pożyteczne i piękne oraz dobre; 3) myślenie teoretyczne owocujące w triadzie obejmującej początek, środek i koniec albo tezę, antytezę i syntezę; 4) myślenie naukowe w wiedzy skupionej wokół tego, co empiryczne, materialne i postrzegane zmysłowo oraz realne.

Również frapującym wydaje się to, że Arystoteles w odniesieniu do licznych analiz stosował i raczej preferował czwórzielność, a w swoich rozważaniach o kategoriach wskazywał najczęściej na dziesięć jakby osadzonych w tetraktysie („arcyczwórce”). Orzeczniki bowiem mogą oznaczać: ”(1) albo substancję (podłoże); (2) albo ilość; (3) albo jakość; (4) albo stosunek; (5) albo miejsce; (6) albo czas; (7) albo położenie; (8) albo stan dyspozycję; (9) albo działanie; (10) albo doznawanie”<sup>8</sup>. Jako przykład tego rodzaju orzeczników (kategorii) Arystoteles wymienił: 1) dla substancji – człowiek, koń; 2) dla ilości – dwułokciowy, trzyłokciowy; 3) dla jakości – biały, gramatyczny; 4) dla stosunku – podwójne, połowa lub większe; 5) dla miejsca – w liceum, na rynku; 6) dla czasu – wczoraj, w zeszłym roku; 7) dla położenia – leży, siedzi; 8) dla stanu – obuty, uzbrojony; 9) dla działania – tnie, pali; 10) dla doznawania – jest krajany, jest palony<sup>9</sup>.

Kojarząc pitagorejską „arcyczwórkę” z wymienianą przez Arystotelesa dziesiątką, kategorie można hipotetycznie uznać za prawdopodobne i atrakcyjne ich następujące osadzenie w:

- jedności (monadzie) kategorii substancji;
- dyadzie kategorii ilości i jakości (wyrażanej między innymi w dialektycznym prawie przechodzenia zmian ilościowych w jakościowe oraz walki przeciwieństw);
- triadzie kategorii stosunku, miejsca i czasu;
- tetradzie w kategorii położenia, stanu i działania oraz doznania.

Niewątpliwie te ostatnie cztery kategorie sprzyjają uprawdopodobnieniu wyjaśnieniu naukowemu, w którym chodzi o wskazanie położenia, stanu i działania oraz doznawania podmiotu poznającego. Dlatego też kłopoty wyartykułowane na początku XX w. przez zasadę nieoznaczoności

<sup>8</sup> Arystoteles, *Kategorie*, [w:] *Dzieła Wszystkie*, t.1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 34.

<sup>9</sup> Ibidem. Powyższy kanon dziesięciu kategorii Arystoteles wymienia także w *Topikach* (ibidem, s. 350) i traktacie *O duszy* (*Dzieła Wszystkie*, t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 64), lecz w *Analitykach wtórych* wymienił ich tylko 8, czasem tylko 6, a nawet 4 lub 3.

Heisenberga, związane z tym, że nie jest możliwy jednoczesny i dokładny pomiar położenia cząstki oraz jej pędu, obróciły w perzynę determinizm jednostkowy. Niemniej ta czwórdzielność znalazła swoje zastosowanie także w podstawach nowoczesnej fizyki Wszechświata, a szczególnie jej fantazji – jak rzecz ujął sir Roger Penrose w teorii Wielkiego Wybuchu.

Intrygujące wydaje się to, że Karl Gustaw Jung, uznawany za twórcę psychologii głębi, w książce pt. *Archetypy i symbole* afirmuje czwórdział i jednocześnie wskazuje na cztery funkcje psychiczne, takie jak: 1) myślenie, 2) uczucie, 3) intuicje oraz 4) doznanie (percepcję). W afirmacji tej i krytyce trójdzielność jest napisane, że „Czwórca jest archetypem, który by tak rzec, występuje powszechnie. Jest ona logicznym założeniem każdego sądu całościowego. [...] zawsze mamy do czynienia z czterema żywiołami, czterema pierwotnymi jakościami, czterema barwami, czterema kastami w Indiach, czterema drogami w buddyjskiej koncepcji rozwoju duchowego. Dlatego też istnieją cztery psychologiczne orientacje psychiczne [...]”. U Schopenhauera znajdujemy dowód, że reguła podstawy dostatecznej ma poczwórne źródło, a to dlatego, iż poczwórny aspekt stanowi właśnie minimum pełni jakiegoś sądu. Idealaną pełnią jest koło, okrąg, lecz jego najbardziej pełnym podziałem jest podział na cztery części<sup>10</sup>. W podziale tym każda z dwóch dwójek jest w relacji przeciwieństwa postrzeganym jak dobro – zło, piękno – brzydota, prawda – fałsz itp. Dlatego Jung stwierdza, że: „Ubytek świadomości daje się zauważyć dzięki temu, że brakuje jej jednej z czterech funkcji orientacyjnej i to zawsze funkcji przeciwstawnej do funkcji dominującej, czyli głównej”<sup>11</sup>.

Marek Adamkiewicz, analizując etyczne przejawy wiedzy o bezpieczeństwie, wskazuje na uniwersalne cztery wymiary etyki, takie jak: 1) dobro, 2) prawda, 3) piękno, 4) sytość<sup>12</sup>. Niewątpliwie życie nie tylko ludzkie stanowione jest przez jakąś złożoność zjawiającą się w całości będącej czymś więcej niż suma części. Harmonijność, proporcjonalność i symetryczność oraz jakieś uporządkowanie elementów całości czy też systemu społecznego i jego bezpieczeństwa manifestowane jest u Arystotelesa przede wszystkim w pięknie, które uzyskuje się przez rzeczy konieczne (statyczne) i pożyteczne (dynamiczne i możliwe), ich zharmonizowanie i stosowne uporządkowanie oraz stosowne złożenie lub złączenie w całość

---

<sup>10</sup> K. Jung, *Archetyp i symbole. Pisma Wybrane*, przekład i wstęp J. Prokopiuk, Wraszawa 1993, s. 207-208.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 206.

<sup>12</sup> Zob.: M. Adamkiewicz, *Etyczne przejawy wiedzy o bezpieczeństwie*, WAT, Warszawa 2021, s. 158-161, Wykres 15. *Główne idee etyki egzystencji (bezpieczeństwa)*.

(system). „Każda bowiem piękna rzecz, tak istota żywa, jak wszelkie dzieło składające się w całości, swe części musi mieć uporządkowane [...] bowiem polega na [odpowiedniej] wielkości i porządku”<sup>13</sup>. Owe rzeczy piękne – jak twierdził Theo ze Smyrny – przybierają „z reguły postać harmonii we wszechświecie, praworządności w państwie i rozsądnego trybu życia w domu. Zespala bowiem i jednoczy. Mówią, że ... objawia się w czterech ludzkich dziedzinach: w duszy, ciele, domu i państwie. Te cztery bowiem rzeczy wymagają zestrojenia i zespolenia”<sup>14</sup>. Zestrojenie i zespolenie w całość powoduje to, co Platon ujmował jako tożsamość piękna i dobra, bo „co dobre, to i piękne”<sup>15</sup>, jedno i drugie jest celem pragnień, dążeń i potrzeb ludzi. Natomiast – jak skonstatował Arystoteles – „głównymi formami piękna jest porządek, symetria i wyrazistość, czym charakteryzują się szczególnie nauki matematyczne”<sup>16</sup>, a nadto proporcjonalność. Formy te – jak uwypuklił św. Tomasz z Akwinu – zjawiają się w doskonałości, proporcji i blasku, co powoduje, że „piękne są te rzeczy, które oglądane podobają się” i których „samo oglądanie się podoba”<sup>17</sup>. Utożsamianie piękna i dobra skłania wielu do konstatacji, że piękno i dobro są tożsame, a różnią się tylko pojęciowo. Stąd stwierdzenie Władysława Stróżewskiego, że „Piękno polega na zespoleniu tego, co jest, z tym, co być powinno”<sup>18</sup> i „tylko jemu przysługuje moment najwyższości”<sup>19</sup>, ponieważ – jak rzecz wyraził Arystoteles w *Retoryce* – piękno polega na naśladowaniu natury tam, gdzie jest ona doskonała albo jej poprawiania tam, gdzie jeszcze nie jest doskonała. Wydaje się, że ów „moment najwyższości” przysługuje także dobru, które starożytni Grecy utożsamiali z tym, co: pożyteczne, korzystne, zyskowne oraz związane z posiadaniem (mieniem), Rzymianie zaś dodawali: pomyślność, powodzenie, szczęście oraz zalety (cnoty)<sup>20</sup>.

Arystoteles w końcowych fragmentach *Polityki*, rozważając kwestie państwa jako całości (systemu), wskazuje głównie na rzeczy konieczne, pożyteczne i piękne, niezbędne w aktywności obywatelskiej. Jednocześnie

<sup>13</sup> Tenże, *Retoryka, Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 328.

<sup>14</sup> Cyt. za: W. Tatariewicz, *Historia estetyki*, t. I, Ossolineum, Wrocław – Kraków 1960, s. 105.

<sup>15</sup> Platon, *Uczta*, tłum. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1982, s. 98.

<sup>16</sup> Tenże, *Metafizyka* (1078 a), [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 827.

<sup>17</sup> Cyt. za: Piękno, w: <http://ptta.pl> > pef > pdf > piękno (dostęp: 20.02.2022).

<sup>18</sup> W. Stróżewski, *Przemówienie wygłoszone w czasie uroczystości nadania doktoratu honoris causa na Uniwersytecie Jagielloński w dniu 27 czerwca 2003 roku*, „Ruch Filozoficzny” 2004, tom LXI, nr 1, s. 6.

<sup>19</sup> Tenże, *Problematyka piękna*, [w:] Tenże, Logos, wartość, miłość, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2013, s. 430.

<sup>20</sup> Zob. np.: P. Sajdek, *Dzieje rozumienia dobra*, [w:] Dobro – Powszechna Encyklopedia Filozofii (wersja dla www); <http://www.ptta.pl> > pef > pdf > dobr (dostęp: 20.02.2022).



w początkowych jej fragmentach pisze, że polityka jest nauką naczelną (kierowniczą) w stosunku do etyki, traktującej o tym, co dobre i złe w życiu ludzi. Do rzeczy koniecznych zalicza on wojnę i pracę, do pożytecznych pokój i spoczynek, do pięknych wyrazistość, symetrię i proporcjonalność oraz uporządkowanie, do rzeczy zaś dobrych wydaje się, że zasadnie zaliczyć można pozostające w bliskim sąsiedztwie z wojną i pracą takie, które dają korzyść i majątek, natomiast z pokojem i spoczynkiem takie, które są pożyteczne i dziedziczone (mienie). W powyższym kontekście można stwierdzić – za Arystotelesem – że nauka o państwie (życiu wspólnotowym) wymaga od obywateli czterech podstawowych aktywności związanych z realizacją rzeczy koniecznych, pożytecznych i pięknych oraz dobrych. Wydaje się, że chodzi o:

- dziedziczone uporządkowanie zapewniające trwanie,
- pożyteczną proporcjonalność zapewniającą przetrwanie,
- sprzyjającą posiadaniu majątkowi symetrię zapewniającą rozwój,
- korzystną wyrazistość (transparentność) zapewniającą doskonałość (samowystarczalność) składającą się na państwo, które jest bezpieczne także w wymiarze wewnętrznym, wolne od zagrożeń penitencjarnych.

Takie zespolecie ludzi, jako istot społecznych, składa się na całość i system, który słusznie określany jest jako bezpieczny, o ile zapewnia godne: 1) trwanie, 2) przetrwanie, 3) rozwój, 4) doskonalenie<sup>21</sup> przez naśladowanie świata przyrody nieożywionej, przyrody ożywionej i świata społecznego oraz transcendentnego sprzyjającego pięknu i dobru oraz sytości.

Zgodzić się należy z przeświadczeniem, że rzeczą konieczną jest ochrona i obrona własności, jej zawłaszczanie i zdobywanie oraz wytwarzanie. Ale w wojnach chodzi także o zwycięstwo, zapanowanie i dominację oraz uzasadnioną zarówno wolność (dla jednych – „wolnych z natury”), jak i konieczne zniewolenie (dla innych – „niewolnych z natury”, czyli „mówiących narzędzi”)<sup>22</sup>. Według Arystotelesa „wszystkim ludziom właściwy jest z natury pęd do życia we wspólnocie”<sup>23</sup>, która w formie „działalności politycznej [...] ma dwa odrębne zadania: wojenne i pokojowe”<sup>24</sup>. Pierwsze realizowane są przez sztukę wojenną, która z natury służy poniekąd zdobywaniu własności („część jej stanowi też sztuka myśliwska”). „Musi się ją mianowicie stosować przeciwko zwierzętom, jak i przeciw tym

---

<sup>21</sup> J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, WAT, Warszawa 2019.

<sup>22</sup> Arystoteles, *Polityka*, op. cit., s. 187 i 207.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 31.



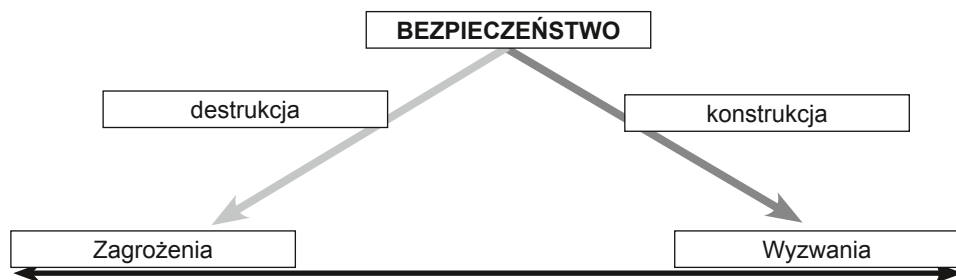
ludziom, którzy, choć z natury do służby stworzeni, nie chcą się do niej nagiąć, tak że wojna taka zgodna jest z prawem natury”<sup>25</sup>.

Osadzenie bezpieczeństwa w rzeczach koniecznych (wojnie i pracy) oraz pożytecznych (pokoju i spoczynku), które sprzyjają rzeczom pięknym (wyrazistym, symetrycznym, proporcjonalnym i uporządkowanym) oraz dobrym (pożytecznym), wzmacnia przeświadczenie filozofii bezpieczeństwa, że ono zależy, nie tylko od wojny i pokoju (jest swoistym wojno-pokojem), lecz także pracy i spoczynku (wytwarzania i konsumowania własności). Wyrazem tego przeświadczenia jest współczesne wiązanie bezpieczeństwa w jego teorii, z jednej strony z czynnikami militarnymi (wojennymi) i niemilitarnymi (raczej pokojowymi), z drugiej zaś – z jego wymiarem dyplomatyczno-politycznym i ekonomiczno-logistycznym. Ogólnie rzecz wydaje się polegać na tym, aby wyraziście, symetrycznie i proporcjonalnie uporządkować lub zsynchronizować rzeczy konieczne i pożyteczne, czynniki militarne i niemilitarne, polityczne i ekonomiczne w rzeczy zarówno piękne, jak i dobre, czyli bezpieczne.

## Czwórdzielność w badaniach nad bezpieczeństwem

W myśl pitagorejskiej triady daje się bezpieczeństwo przedstawić jako środek zawarty pomiędzy zagrożeniami i wyzwaniem, wręcz złoty środek i umiar albo syntezę zagrożeń (teza) i wyzwań (antyteza). Przedstawienie to osadzające bezpieczeństwo na dwóch skrajnościach lub przeciwieństwach daje się zilustrować jak na rysunku 1.

Rysunek 1. Bezpieczeństwo między zagrożeniami i wyzwaniem.



Źródło: Opracowanie własne.

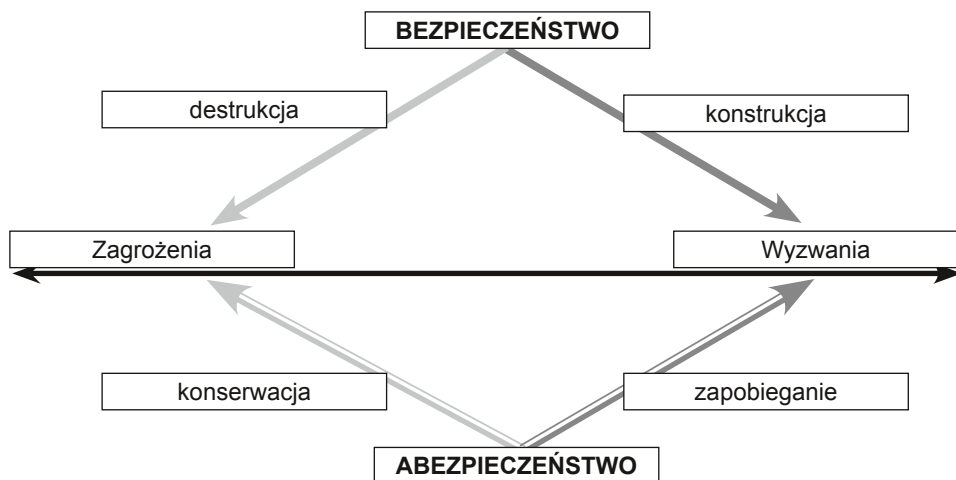
<sup>25</sup> Ibidem, s. 187.

Powyższe przedstawienie implikowane z pitagorejskiego myślenia dyadycznego (wydobywającego przeciwieństwa) i triadycznego (wydobywającego to, co środkowe i jednoczące) skłania do poszukiwania tego, co uznać można za czwarte (wydobywające to, co przeciwne bezpieczeństwu, jako temu, co jednoczy, syntetyzuje i kontroluje oraz panuje nad zarówno zagrożeniami, jak i wyzwaniem). Tym czymś zdaje się to, co nazywać można abezpieczeństwem lub niebezpieczeństwem. Nazwy te jak na razie nie są przedmiotem komunikowanych i typowych badań w naukach o bezpieczeństwie. Chociaż Leszek F. Korzeniowski zaznacza, że bezpieczeństwo w nauce o nim ma uwikłanie typowe i uniwersalne. Uwikłania te osadzone są na dyadzie i przeciwieństwach ponieważ – jak argumentuje – „podobnie jak nie istnieje ziemia tylko z biegunem północnym, bez południowego, tak również nie istnieje dobro bez zła, mądrość bez głupoty, długie bez krótkiego, plus bez minusa, wojna bez pokoju, atak bez obrony, dzień bez nocy i wiele podobnych [...] przeciwieństw stanowiących całość (jedność)”<sup>26</sup>. Idąc śladem tej argumentacji, można stwierdzić, że tak jak istnieje bezpieczeństwo, tak również należy wyłuskać jego przeciwieństwo – abezpieczeństwo lub niebezpieczeństwo. O ile bezpieczeństwo jest ponad zagrożeniami i wyzwaniem i jednoczy je, kształtowane jest przez radzenie sobie z zagrożeniami (zjawiskami negatywnymi) i wyzwaniem (zjawiskami pozytywnymi), to abezpieczeństwo jako przeciwieństwo bezpieczeństwa można sytuować jako to, co jest pod zagrożeniami i wyzwaniem albo pod zjawiskami negatywnymi i pozytywnymi. Można wręcz stwierdzić – idąc śladem myślenia i argumentacji Junga – że o ile bezpieczeństwo jest tym, co znajduje się w jasnej stronie naszej świadomości, to abezpieczeństwo jest ciemną stroną bezpieczeństwa usytuowaną w podświadomości. W każdym razie przeciwieństwem bezpieczeństwa jest to, co nazwać należy abezpieczeństwem. W powyższym kontekście (w myśl pitagorejskiej „arcywórkki” i jej afirmacji przez Junga można hipotetycznie bezpieczeństwo i abezpieczeństwo ująć jak na rysunku 2.

---

<sup>26</sup> L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauki o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Wyd. Difin, Warszawa 2017, s. 113.

Rysunek 2. Bezpieczeństwo i abezpieczeństwo między zagrożeniami i wyzwaniem.



Źródło: Opracowanie własne.

## Czwórdzielność w kształtowaniu bezpieczeństwa

Inspirując się nauką Tadeusza Kotarbińskiego, o tym, że ludzkie czyny dają się zredukować do takich, które coś zmieniają (permutacyjne) i takie, które nic nie zmieniają (perseweracyjne), to bezpieczeństwo należy do rodzaju czynów, które coś zmieniają (permutacyjnych), a są to w jego ujęciu czyny destrukcyjne i konstrukcyjne. Tym samym czyny, które nic nie zmieniają (perseweracyjne) związać można z abezpieczeństwem (niebezpieczeństwem), a są to według niego czyny konserwacyjne i zapobiegawcze (profilaktyczne). W przywołanej nauce Kotarbińskiego te cztery rodzaje czynów prostych definiowane są następująco<sup>27</sup>: 1) Czyny destrukcyjne to takie, które coś odejmują od rzeczy, np. jakąś cechę, i tym samym powodują pomniejszenie zagrożeń i zjawisk negatywnych; 2) Czyny konstrukcyjne to takie, które coś dodają do rzeczy, np. jakąś cechę, i tym samym powodują powiększenie i rozbudowę zjawisk pozytywnych; 3) Czyny konserwacyjne to takie, które coś odejmują i następnie dodają do rzeczy, np. jakąś cechę, i w sumie zachowują tę rzecz niezmienną,

<sup>27</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 7-50.

i tym samym konserwują zagrożenia i zjawiska negatywne; 4) Czyny profilaktyczne (obronne) to takie, które zapobiegają i wzbraniają przed odjęciem lub dodaniem czegokolwiek do rzeczy, np. jakiejś cechy, i tym samym bronią stan istniejący i przeciwstawiają się jakimkolwiek zmianom w obszarze wyzwań i zagrożeń.

Powyższe ujęcie, interpretacja i rozumienie pozwala na hipotetyczne wiązanie bezpieczeństwa z osłabianiem (destrukcją) zagrożeń i podejmowaniem (wzmacnianiem) wyzwań, abezpieczeństwa zaś z konserwowaniem zagrożeń (ich utrzymywaniem) i zapobieganiem jakimkolwiek zmianom w obszarze wyzwań i zagrożeń. Takie hipotetyczne ujęcie wydaje się atrakcyjne i pozwalające na większe uprawdopodobnienie badań bezpieczeństwa związanego z rozwojem i doskonaleniem godnej formy istnienia, pięknej i dobrej. Formy te warunkowane są przez rzeczy konieczne i pożyteczne, zarówno przez wojnę i pracę, jak i pokój oraz spoczynek. W dość powszechnym przeświadczeniu zagrożeniem i zjawiskiem negatywnym jest wojna, pokój zaś wyzwaniem i zjawiskiem pozytywnym. Zjawiska te stanowią – jak przedstawia to Krzysztof Ficoń – dwa oblicza bezpieczeństwa, którego jednym obliczem jest wojna a drugim pokój. Ono samo w swej istocie jest środkiem, triadą i syntezą opisywanym z jednej strony przez: „ani wojnę, ani pokój”, z drugiej „ani pokój, ani wojnę”. Przy czym wojna wyrażana i manifestowana jest przez: 1) siłę (potęgę militarną), 2) przemoc, 3) gwałt i 4) agresję; pokój zaś przez: 1) moralność, 2) altruizm, 3), współpracę i 4) dialog<sup>28</sup>. Te dwa oblicza bezpieczeństwa związane są zarówno z ich wskazaniem rzeczy ważnych dla bezpieczeństwa państwa pomieszczonym w *Retoryce* Arystotelesa, wśród których wymienia wojnę i pokój<sup>29</sup>, jak i opowiedzeniem się „[...] za wojną dla pokoju, za pracą dla spoczynku, za czynnościami koniecznymi i pożytecznymi dla osiągnięcia piękna [ ...]. Obywatele muszą umieć pracować i walczyć, ale jeszcze więcej żyć w pokoju i oddawać się spoczynkowi. Muszą czynić to, co konieczne i pożyteczne, ale jeszcze więcej to, co piękne”<sup>30</sup> i dobre – dające bezpieczeństwo.

Filozofia bezpieczeństwa (w perspektywie prakseologicznej przywołanych rozróżnień Tadeusza Kotarbińskiego) przedstawia jako możliwe kombinacje hipotetyczne tworzące czyny złożone (pasma, akordy itd.), które nazywa metodami sprawiania bezpieczeństwa, a mianowicie:

---

<sup>28</sup> K. Ficoń, *Propedeutyka bezpieczeństwa. Filozofia, nauka, fenomen*, s. 26-27.

<sup>29</sup> Arystoteles, *Retoryka, Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, op. cit., s. 80-81.

<sup>30</sup> Arystoteles, *Polityka*, op. cit., s. 206.

- metodą wojenną (takim ambiwalentnym złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są konserwacyjno-destrukcyjne);
- metodą niewojenną (takim ambiwalentnym złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są profilaktyczno-destrukcyjne);
- metodą pokojową (takim ambiwalentnym złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są konstrukcyjno-profilaktyczne);
- metodą niepokojową (takim ambiwalentnym złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są konstrukcyjno-konserwacyjne).

## Badanie bezpieczeństwa jako systemu czwórdzielnego i fraktalnego

W badaniach bezpieczeństwa przez filozofię bezpieczeństwa (wiedzę o pierwszych przyczynach i zasadach bezpieczeństwa oraz jego sprawianiu) i securitologię (najnowszą naukę o bezpieczeństwie, paradygmatach jego wyjaśnień, wskazujących na „rzeczy ogólne i konieczne, prawa i determinanty oraz wymiary) preferowana jest analiza – inspirowana nie tylko pitagorejską nauką o „arcyczwórcę” i fraktalach („samopodobieństwie” części składowych i pięknie natury – bazująca na:

- (1) nauce Arystotelesa o czterech pierwszych przyczynach i zasadach, która chyba wciąż „najlepiej” i „najprościej” wyjaśnia to, co jest (wszelkie istnienie);
- (2) warunkach początkowych Wszechświata teorii Wielkiego Wybuchu wyjaśniających naukowo, tzn. warunkach, które zdają się „najlepiej” i „najprościej” z dotychczas przyjętych wyjaśniać wszelkie istnienie – byt;
- (3) elementach systemu społecznego wskazywanych przez cybernetykę społeczną wyjaśniających zdaje się równie „najlepiej” i „najprościej” strukturę systemu społecznego czy też bytu społecznego – byt społeczny;
- (4) implikowanych z tych elementów filarach, wymiarach i inicjatywach bezpieczeństwa komunikujących cele aktywności koniecznych, pożytecznych i pięknych oraz dobrych dla Europejczyków w XXI wieku w sposób zdaje się, że „najlepszy” i „najprostszy”.

Filozofia bezpieczeństwa i securitologia rozpatrując bezpieczeństwo jako system lub złożoność, eksponuje to, że system ten jako całość

złożona, stabilna i doskonała wymaga części, które są we wzajemnych relacjach proporcjonalnych i symetrycznych oraz synergetycznych spełnianych w tym, co piękne i dobre oraz sprzyjające sytości. Rzecz w tym, aby system ten był wsparty, zarówno na pierwszych przyczynach, warunkach początkowych oraz filarach, jak i relacjach pomiędzy elementami, które są harmonijne, proporcjonalne i symetryczne oraz synergetyczne. Brak tego, wyrażany w przerostach pewnych filarów i elementów, powoduje utratę bezpieczeństwa i zanik (anihilację) istnienia opisywany przez abezpieczeństwo<sup>31</sup>. Te warunki, przyczyny i elementy oraz filary zjawiające się jako zagrożenia i wyzwania, składają się na takie dość powszechnie eksponowane podstawowe cztery wymiary przedmiotowe bezpieczeństwa, jak:

- demograficzno-edukacyjny,
- ekonomiczny,
- polityczno-ustrojowy,
- kulturowy<sup>32</sup>.

Konsekwencją tego jest upatrywanie istotnych zagrożeń dla ludzi i tworzonych przez nich struktur (społeczeństw i państw) przede wszystkim w:

- braku prokreacji i edukacji (depopulacji);
- nędzy i braku aktywności ekonomicznej oraz pauperyzacji;
- braku prawa i praworządności oraz anarchia, w tym również „upadłość państwa” i jego anarchizacja;
- braku kultury i immoralizm (nieuznawanie jakichkolwiek norm moralnych i tradycyjnych wartości).

Braki te zdają się opisywać abezpieczeństwo. Natomiast istotnym wyzwaniem dla ludzi i tworzących przez nich struktur zdaje się przede wszystkim: 1) troska i kontrolowanie zarówno prokreacji, jak i edukacji, 2) wzrost dostatku i dobrobytu (sytości), 3) doskonalenie prawa i ustroju, 4) wzmocnienie preferowanej moralności i kultury. Dlatego w argumentacji securitologii bezpieczeństwo osadzone jest na takich czterech podstawowych filarach obejmujących troskę, kontrolę i wpływ na: 1) prokreację i edukację, 2) dostatek i dobrobyt, 3) prawo i urząd, 4) preferowane wartości.

Są to filary korelujące i jakoś upodobnione, a zatem i fraktalne, z takimi elementami systemu społecznego jak:

---

<sup>31</sup> Zob.: Arystoteles, *Polityka*, op. cit., s. 138.

<sup>32</sup> Zob. np.: J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, op. cit.

- socjomasa, wyrażana w ilości ludzi i ich wykształceniu (jakości);
- socjoenergia, wyrażana w miarach ekonomicznych, w tym produkcji globalnym;
- socjostruktura, wyrażana w ustrojowym zorganizowaniu społeczeństwa i jego prawach;
- socjokultura, stanowiącej przez preferowane wartości, którymi w społeczeństwach liberalnych jest wolność, równość i braterstwo oraz odpowiedzialność, a ogólnie w cywilizacji zachodniej dobro, prawda i piękno oraz sytość.

Filary te daje się postrzegać w perspektywie zagrożeń i abezpieczeństwa jako tendencje do dekonstrukcji i anihilacji socjomasy, socjoenergii i socjostruktury oraz socjokultury. Natomiast w perspektywie wyzwań jako wzmacnianie, kreowanie i konstruowanie socjomasy, socjoenergii i socjostruktury oraz socjokultury.

Ogólnie i syntetycznie czwórpodział w badaniu bezpieczeństwa o znamionach paradygmatu – który zdaje się dziś „najlepszy” i „najprostszy” – jest jego osadzenie we wspomnianych warunkach początkowych, nauce o pierwszych przyczynach i elementach systemu społecznego oraz filarach aksjologicznych. Hipotetycznie osadzenie to wiązać można z różnym „upodobnieniem” i podobieństwem poszczególnych warunków, przyczyn i elementów oraz filarów. Wiele jednak wskazuje na to, że taki warunek początkowy teorii Wielkiego Wybuchu jak czas zdaje się najbardziej styczny i jakoś upodobniany z pierwszą przyczyną nazywaną celową, a one z takim elementem systemu społecznego jak socjokultura, która wyrażana jest w filarze wskazującym na preferowane wartości, czyli wybory godne człowieka, którymi w naszej cywilizacji zachodniej są głównie: dobro, prawda, dobro i sytość. Natomiast taki warunek początkowy teorii Wielkiego Wybuchu jak energia zdaje się najbardziej styczny i jakoś upodobniony z pierwszą przyczyną sprawczą, a one z takim elementem systemu społecznego jak socjoenergia, która wyrażana jest w filarze bezpieczeństwa jak dostatek i dobrobyt. Z kolei taki warunek początkowy teorii Wielkiego Wybuchu jak przestrzeń zdaje się najbardziej styczny i jakoś upodobniany z pierwszą przyczyną formalną, a one z takim elementem systemu społecznego jak socjostruktura, która wyrażana jest w takim filarze bezpieczeństwa jak ustroj, prawo i praworządność. I wreszcie warunek początkowy teorii Wielkiego Wybuchu jak materia (masa) zdaje się najbardziej styczny i jakoś upodobniony z pierwszą przyczyną budulcową (materialną),



a one z takim elementem systemu społecznego jak socjomasa, która wyrażana jest w takim filarze bezpieczeństwa jak prokreacja i edukacja. Takie „upodobnienie” i styczeńność o znamionach fraktalnych ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Osadzenie holistycznych badań bezpieczeństwa w fraktalnych strukturach czwórdzielnych i podstawowych formach istnienia

Pierwsze przyczyny wg Arystotelesa	Warunki Początkowe Świata wg TWW	Elementy systemu społecznego wg cybernetyki społecznej	Filary bezpieczeństwa
celowa	czas	socjokultura	wolność i odpowiedzialność
sprawcza	energia	socjoenergia	dostatek i dobrobyt
<b>formalna</b>	<b>przestrzeń</b>	<b>socjostruktura</b>	<b>prawo i urząd</b>
budulcowa	masa (materia)	socjomasa	prokreacja i edukacja

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, op. cit., s. 168-169.

Zilustrowane osadzenie pozwala na hipotetyczne konstatacje, które głoszą, że bezpieczeństwo złożone jest z relacji proporcjonalnych, symetrycznych i wyrazistych oraz synergetycznych (pięknych i dobrych) pomiędzy takimi pierwszymi przyczynami jak: celowa, sprawcza i formalna oraz materialna (budulcowa), które zdają się zjawiać również w relacjach pomiędzy warunkami jego istnienia, takimi jak czas, energia, przestrzeń i materia (masa), a w odniesieniu do życia wspólnotowego pomiędzy elementami systemu społecznego, które opisuje socjomasa, socjoenergia i socjostruktura oraz socjokultura. Elementy te wyrażane są w filarach, na których wsparte jest bezpieczeństwo i które proporcjonalnie, symetrycznie i wyraziście oraz synergetycznie dźwigają je.

W powyższym kontekście znamienne jest to, że Arystoteles prawodawstwo (prawo i urząd) uznał za rzecz najważniejszą w kwestii bezpieczeństwa. Stąd przyjęcie, że istota bezpieczeństwa związana jest najbardziej z prawem i urządzeniem (rodzajem urzędu państwowego i socjostruktura), przyczyną formalną i przestrzenną. Przyjęcie to skłania do identyfikowania bezpieczeństwa z formą lub przestrzenią i socjostruktura (zorganizowaniem społeczeństwa, jego urządzeniem i wspólnym zarówno prawem, jak i dobrem). Konsekwencją tej identyfikacji

jest sugestia, która skłania do przypuszczenia, że ponieważ wszechświat od momentu Wielkiego Wybuchu wciąż się – według ostatnich ustaleń – rozszerza przestrzennie, to i bezpieczeństwo złożone m.in. już to z przestrzeni, już to z przyczyny formalnej, już to z socjostruktury, już to z prawodawstwa – aby utrzymać proporcjonalność, symetryczność i wyrazistość oraz synergetyczność – również się rozszerza, a jego znaczenie rośnie. Wyrazem tego jest m.in. to, że społeczeństwa współczesne stają się coraz bardziej „społeczeństwami nadzoru”<sup>33</sup>, które mają taki mankament, który polega na ciągłym poszerzaniu kontroli i pieczy rządzących nad rządzonymi przy jednoczesnym okazjonalnym kontrolowaniu rządzących przez rządzonych – zachwianiu proporcjonalności i symetrii w formie zorganizowania oraz funkcjonowania życia społecznego między władzą (państwem) a jej podległymi (obywatelami) w społeczeństwach liberalnej demokracji.

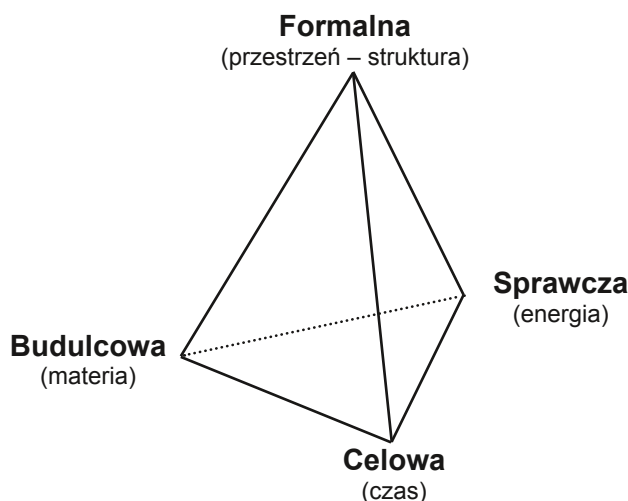
Wyjaśnieniu i zrozumieniu bezpieczeństwa sprzyja jego holistyczne badanie. Jest to badanie przez zastosowanie czwórpodziału, który immanentny jest naturze, bo stanowi jej źródło i korzenie – jak przekonywali nie tylko pitagorejczycy – lub „odcisk palca Boga”, powielany w upodobnionych do niego fraktalach poszczególnych form istnienia postrzeganych przez człowieka jako wzór pojawiający się wielokrotnie w różnych skalach i rozmiarach. Ten czwórpodział znajduje się m.in. zarówno u Arystotelesa wiążącego wiedzę prawdziwą z czterema pierwszymi przyczynami >materialną (budulcową), sprawczą, formalną oraz celową<, jak i we współczesnej ontologii, fizyce i kosmologii, które osadzają wszechświat na takich warunkach początkowych, jak: masa (materia), energia, przestrzeń, czas. Co więcej, ten czwórpodział zastosowany został w rozróżnieniu takich elementów systemu społecznego (w tym przede wszystkim państwa), jak: socjomasa, socjoenergia, socjostruktura oraz socjokultura.

Zastosowanie takiego holistycznego ujęcia ilustruje „piramida bezpieczeństwa”, co przedstawia rysunek 3.

---

<sup>33</sup> A. Krysowaty, J. Świniarski, *Bezpieczeństwo w „społeczeństwie nadzoru”*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2020.

Rysunek 3. Piramida bezpieczeństwa w perspektywie pierwszych przyczyn i elementów systemu społecznego



Źródło: J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, s. 169 (rys. 44).

U podstaw przedstawionej piramidy mającej kształt czworościanu foremego (tetraktys), który jest zobrazowaniem w myśleniu pitagorejsko-platońskim takiego żywiołu jak ogień, leży arystotelesowska koncepcja czterech pierwszych (uniwersalnych) przyczyn powodujących istnienie rzeczy. Piramida ta jest konsekwencją odrodzenia holizmu teorio-poznawczego u schyłku XX wieku, który uwzględniając czwórdzielność, zdają się tym, co „najlepiej” i „najatrakcyjniej” wyjaśnia istotę bezpieczeństwa i jego przejawy. Istota ta i przejawy w perspektywie securitologicznej uwikłane są w aktywność zarówno konkretnych osób, jak i ich wspólnot, które z jednej strony dążą do osłabienia, destrukcji i osłabienia zagrożeń, z drugiej zaś do wzmacniania, konstrukcji i doskonalenia wyzwań. Aktywność ta w wypowiedziach Arystotelesa organizowana jest przez realizację takiego celu państwa, którym jest szczęście obywateli i „życie zgodnie z tym, co w człowieku najlepsze”<sup>34</sup> tak, aby „dobrze żyć i dobrze się mieć”<sup>35</sup>. Wszelako w *Etyce nikomachejskiej* Arystoteles podkreśla „to, do czego – zdaniem naszym – dążą nauka o państwie [...] panuje u większości ludzi niemal powszechna zgoda; zarówno bowiem niewykształcony

<sup>34</sup> Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 5, op. cit., s. 292.

<sup>35</sup> Zob.: *ibidem*, s. 80.

ogół, jak i ludzie o wyższej kulturze upatrują je w szczęściu, przy czym sądzą, że być szczęśliwym to to samo, co dobrze żyć i dobrze się mieć”<sup>36</sup>. Z tego względu bezpieczeństwo „dla większości ludzi” generowane jest przez warunki „dobrego życia”, jak i przez to, że obywatele „dobrze się mają” i żyją w dobrostanie (sytości). Niewątpliwie takie życie najprościej i chyba też atrakcyjnie oraz z wysokim stopniem uprawdopodobnienia opisują takie filary bezpieczeństwa jak:

- prokreacja i edukacja styczna z takim elementem systemu społecznego jak socjomasa;
- dostatek i dobrobyt styczny z takim elementem systemu społecznego jak socjoenergia;
- ustrój i prawodawstwo styczne z takim elementem systemu społecznego jak socjostuktura;
- preferowana w cywilizacji zachodniej wolność i odpowiedzialność styczne z takim elementem systemu społecznego jak socjokultura.

Są to filary styczne z pierwszymi przyczynami (ogólnymi i koniecznym) i podstawowymi elementami systemu (bytu) społecznego. Trudno nie uwzględniać ich w prowadzonych badaniach odnoszących się do kwestii bezpieczeństwa penitencjarnego, zajmującego istotne miejsce w systemie bezpieczeństwa narodowego.

---

<sup>36</sup> Ibidem.

## Bibliografia

- Adamkiewicz M., *Etyczne przejawy wiedzy o bezpieczeństwie*, WAT, Warszawa 2021.
- Arystoteles, *Retoryka, Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Arystoteles, *Kategorie*, [w:] *Dzieła Wszystkie*, t.1 i 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Arystoteles, *Metafizyka (1078 a)*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Baranowska M.M., *Piękno płaszczem dobra. Od Plotyna do Stróżewskiego i Tischnera*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein – Fenomen dobra”, Poznań 2015, nr 13/14 .
- Czajkowski A., *Wyjaśnianie empiryczne i interpretacyjne działań politycznych*, „Teoria Polityki” 2020, nr 4.
- Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, PWN, Warszawa 1988.
- Ficoń K., *Propedeutyka bezpieczeństwa. Filozofia, nauka, fenomen*, BEL Studio Sp. z o.o., Warszawa 2020.
- Hawking S., Młodinow L., *Wielki projekt*, Wydawnictwo ALBATROS, Warszawa 2019.
- Jung C.G., *Archetyp i symbole. Pisma Wybrane*, przekład i wstęp J. Prokopiuk, Czytelnik 1993.
- <http://achatoja.pl/gatunki-wiedzy-ludzkiej/> (dostęp: 12.01.2022).
- Korzeniowski L.F., *Podstawy nauki o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017.
- Korzeniowski Leszek F., *Seuritologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Wydawnictwo EAS, Kraków 2008.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
- Krasnodębski Z., *Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych*. Warszawa 1986.
- Krysowaty A., Świniarski J., *Bezpieczeństwo w „społeczeństwie nadzoru”*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2020.
- Lakatos Imre, *Historia nauki a jej racjonalne rekonstrukcje*, przełożył W. Sady, [w:] <https://sady.up.krakow.pl/filnauk.lakatos.hnracjrek.htm> (dostęp: 20.02.2022).

- New Webster's Dictionary of the English Language*. College Edition. Delhi: Surjeet Publications Reprint 1988.
- Penrose R., *Moda, wiara i fantazja w nowej fizyce Wszechświat*, tłum. Ł. Lanio, T. Miller, Copernicus Center, Kraków 2017.
- Piękno, [w:] <http://ptta.pl>pef>pdf>pięko> (dostęp: 20.02.2022).
- Platon, *Uczta, Eutyfron, Obrona Sokratesa, Kriton, Fedon*, tłum. Wł. Witwicki, PWN, Warszawa 1988.
- Porfiriusz, Jamblich, Anonim, *Żywoty Pitagorasa*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła J. Gajda-Krynicka, Wydawnictwo EPSILON, Wrocław 1993.
- Sady W., *Cztery wielkie nurty w metodologii XX wieku*, „Filozofia Nauki” 1996, nr 4/2.
- Sagan D., *Wnioskowanie do najlepszego wyjaśnienia jako metodologiczna podstawa inteligentnego projektu*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2014, nr 1 (199).
- Sajdek P., *Dzieje rozumienia dobra*, [w:] Dobro – Powszechna Encyklopedia Filozofii (wersja dla www); <http://www.ptta.pl > pef > pdf > dobr> (dostęp: 20.02.2022).
- Stróżewski W., *Problematyka piękna*, [w:] Tenże, Logos, wartość, miłość, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2013.
- Stróżewski W., Przemówienie wygłoszone w czasie uroczystości nadania doktoratu honoris causa na Uniwersytecie Jagielloński w dniu 27 czerwca 2003 roku, „Ruch Filozoficzny” 2004, tom LXI, nr 1.
- Such J., Szcześniak Małgorzata, *Filozofia nauki*, Wydawnictwo Naukowe UAM (wyd. V), Poznań 2006,
- Świniarski J., Kawalerski P., *Drogi i bezdroża securitologii*, WAT, Warszawa 2019.
- Tatarkiewicz W., *Historia estetyki*, t. I, Ossolineum, Wrocław – Kraków 1960.
- Temperament*, [w:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Temperament> (dostęp: 20.07.2021).
- Zięba R., Zajac J., *Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego Polski. Ekspertyza*, Warszawa 2010, [w:] <https://www.google.pl/search?q=r.zi%C4%99ba%252C+J.+zaj%C4%85c%252C+budowa+zintegrowanego&source=hp&ei=THogYu3mA9WulwSB5pewCg&iflsig=AHkkrS4AAAA> (dostęp: 20.02.2022).

